

*Ex Bibliotheca:
A Magazine of Graphic Artists
and Ex-libris Collectors
(1999–2009)*

**„Ex Bibliotheca:
Magazyn Grafików
i Kolekcjonerów
Ekslibrisów”^{*}
(1999–2009)**

Instytut Informacji Naukowej
i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN
ul. Podchorążych 2
PL 30-084 Kraków
e-mail: a.fluda_krokos@interia.pl

**Agnieszka
FLUDA-KROKOS**

KEY WORDS:
Book-collecting, Polish collector magazines,
bookplates, the *Ex Bibliotheca* ex-libris
magazine

SŁOWA KLUCZOWE:
„Ex Bibliotheca”, ekslibris, czasopismo
tematyczne, czasopismo hobbistyczne,
bibliofilstwo

ABSTRACT
This is survey of an ex-libris collector magazine
*Ex Bibliotheca : A Magazine of Graphic Artists
and Ex-libris Collectors* published in Warsaw
between 1999 and 2009. Neither its wide
coverage of the world of bookplates nor the
commitment of its authors and editors, who took
great care with its design, were able to keep afloat
in the long run. After publishing twenty issues of
the magazine over a period of ten years, they were
forced to give up the struggle. The short-lived
career of *Ex Bibliotheca* was little different from
the fate of its various predecessors, none of
which, however, had lasted for twenty issues.

ABSTRAKT
Artykuł jest opracowaniem nt.
czasopisma w całości poświęconego
ekslibrisowi — „Ex Bibliotheca: Magazyn
Grafików i Kolekcjonerów Ekslibrisów”,
ukazującego się w latach 1999–2009.
Pomimo publikowania różnorodnych treści
związanych ze znakami książkowymi, starannej
szaty graficznej i zaangażowania autorów
i redaktorów, periodyk podzielił los swoich
poprzedników znikających z rynku prasowego
po kilku lub kilkunastu numerach,
wychodząc w liczbie zaledwie
20 zeszytów.

Streszczenie

W artykule analizie zawartości (ilościowej i treściowej) poddano czasopismo „Ex Bibliotheca: Magazyn Grafików i Kolekcjonerów Ekslibrisów”, ukazujące się w latach 1999–2009. Periodyk był kolejną inicjatywą środowiska twórców, kolekcjonerów i miłośników ekslibrisu mającą na celu wydawanie fachowego pisma tematycznego. Na tle innych wydawnictw tego typu, których przegląd przedstawiono we wstępie, „Ex Bibliotheca” wypada bardzo korzystnie. Po pierwsze, redakcja nawiązała współpracę z dużym gronem autorów i twórców związanych z ekslibrisem, czego efektem były różnego rodzaju teksty publikowane na łamach półrocznika — od krótkich, fleszowych notek, po opracowania naukowe. Na łamach 20 numerów zamieszczono 263 teksty 63 autorów, grafiki 183 artystów (z czego aż 59 zagranicznych) oraz 693 ilustracje. Jednak z powodów finansowych czasopismo przestało się ukazywać, ze szkodą dla środowiska ekslibrisofilów i ekslibrisologów, było bowiem jedynym współczesnym pismem zawierającym tak bogate treści.

Ekslibris, będący znakiem własnościowym książki, wskazującym jej przynależność do konkretnego księgozbioru, czy to prywatnego, czy instytucjonalnego, przez ponad pięć wieków istnienia nie doczekał się fachowego czasopisma systematycznie i nieprzerwanie¹ prezentującego jego obszerną i niezbadaną tematykę. Gdy w 1516 roku odbito w Wiedniu w oficynie Hieronima Wietora pierwszy ekslibris polski, służący do oznaczania ksiąg ze zbioru biskupa Macieja Drzewickiego, a w rok później znak również dla tego właściciela wytłoczono w krakowskiej oficynie Jana Hallera, Polska dołączyła do nielicznego grona państw² mogących poszczycić się osiągnięciami w tej dziedzinie kultury książki. I choć znaki książkowe, zwane też księgoznakami, przechodziły różne przemiany — od protoekslibrisu i superekslibrisu, po ekslibris i pseudoekslibris³, od najwcześniejszych znaków wykonanych w technice drzeworytu, poprzez miedzioryty, linoryty i współczesną technikę ich tworzenia CAD⁴ — to jednak ich stała, nieprzerwana obecność w kulturze, pomimo zmiany pierwotnej funkcji, pozwala na stworzenie podwalin nauki zajmującej się ich badaniami.

Ekslibris, będący przedmiotem zainteresowania m.in. bibliologii, historii i historii sztuki, z biegiem stuleci utracił swe znaczenie. Wywodząca się z języka łacińskiego nazwa *ex libris* w dosłownym tłumaczeniu oznacza ‘z ksiąg’ i rzeczywiście takie

* „Ex Bibliotheca. Magazyn Grafików i Kolekcjonerów Ekslibrisów” 1999–2009, nr 1–20.

¹ Na rynku prasowym pojawiały się co jakiś czas cenne inicjatywy czasopiśmiennicze związane z tym zagadnieniem, omówione w dalszej części artykułu, jednak żadna ze zrealizowanych propozycji z różnych powodów nie przetrwała więcej niż kilka lat, będąc jednocześnie wydawnictwem o niewielkiej liczbie wydanych numerów.

² Przed Polską pierwsze ekslibrisy udokumentowano w Bawarii oraz Szwajcarii. Na temat historii i kolekcjonerstwa księgoznaków: M. Gronska, *Ekslibrisy — wiadomości zebrane dla kolekcjonerów*, Warszawa 1992; A. Ryszkiewicz, *Ekslibris polski*, Warszawa 1959; M. Wojciechowski, *Ekslibris — godło bibliofila*, Wrocław 1978.

³ Termin ‘pseudoekslibris’ wprowadzili belgijscy kolekcjonerzy ekslibrisu zrzeszeni w stowarzyszeniu GRAPHIA, nazywając nim wszystkie ekslibrisy wykonane dla postaci fikcyjnych, osób zmarłych, nieistniejących instytucji oraz dawnych wydarzeń, a także takie, na których zamieszczane są skróty (np. EL zamiast ekslibris) i inicjały, por. J.M. Szymbański, *Ekslibris ze zbiorów J.M. Szymańskiego*, „Wydawca” 1996, nr 5, s. 41.

⁴ Dla oznaczenia techniki, którą wykonano ekslibris, używa się standardowych, międzynarodowych symboli. Podstawowe to (wybór): dla druków wypukłych — X1 (drzeworyt langowy), X2 (drzeworyt sztorcowy), X3 (linoryt), X4 (ołoworyt), X5 (cynkoryt), X6 (plastikoryt z tłoczeniami); dla druków wklęsłych: C₁ (staloryt), C₂ (miedzioryt), C3 (akwaforta), C4 (sucha igła); dla druków płaskich: P1 (cynkotypia kreskowa), P2 (cynkotypia siatkowa); inne — CAD, CGD, CRD (techniki komputerowe), TW (technika własna).

było jego przeznaczenie — by oznaczać proveniencję książki. Dzisiaj obecność napisu *ekslibris*, *ex libris*, *exlibris* (sic!)⁵, *ex bibliotheca* (z biblioteki), *ex collectione* (z kolekcji) niekoniecznie oznacza już to, co wynikać powinno z samej nazwy. Napis stał się *sine qua non* zaliczenia małej grafiki do ekslibrisów w ogóle. Niestety, jedynie niewielka część wykonywanych obecnie księgoznaków trafia do księgozbioru, spełniając swoją powinność. Większość tworzona jest na zamówienie kolekcjonerów, w celu wzbogacenia rozrastających się kolekcji. Jeszcze na początku wieku XX kolekcję ekslibrisów stanowił jednocześnie zbiór książek pochodzących z różnych źródeł, z wklejonymi grafikami własnościowymi. Jednakże niemożność przechowywania ogromnych, rozrastających się stale zasobów woluminów, które łączyło tylko jedno — wklejony znak — sprawiła, że ekslibrisy odrywano z drugiej strony okładki, gdzie było ich właściwe miejsce, i tworzono z nich oddzielne zbiory. Traciła zatem nie tylko książka, która oto stawała się jedną z wielu o nieznanym historii i pochodzeniu, lecz tracił przede wszystkim sam znak, przeobrażając się w małą grafikę, przedmiot zbieractwa, element kolekcji. Problem ewolucji ekslibrisu omówił Janusz Dunin w artykule *Przemiany ekslibrisu i jego znaczenie dla bibliologii i bibliofilstwa*⁶. Poza wymienionym już aspektem zmiany znaczenia i funkcji ekslibrisu, autor wskazuje na praktyczne powiązania znaków książkowych z bibliologią, dostrzeżone m.in. w badaniach losów księgozbiorów i ich właścicieli, nauce rozpoznawania technik graficznych na przykładach ekslibrisów wykonywanych i odbijanych za pomocą różnych materiałów i cięć (np. drzeworyt, linoryt, miedzioryt, litografia). Ponadto zestawia je w jednej grupie z innymi znakami proveniencyjnymi (m.in. wpisami marginalnymi i odręcznymi notatkami właścicieli i czytelników), będącymi dowodami na tzw. życie książki.

Ekslibris jako przedmiot zainteresowania nie tylko kolekcjonerów, ale również bibliofilów i artystów-grafików, stał się impulsem do stworzenia czasopisma specjalistycznego, związanego z nim tematycznie, oraz podjęcia działań popularyzatorskich, mających przybliżyć czytelnikom tę niewielką karteczkę — powoli zapominaną i pomijaną, choć mogącą stać się przedmiotem badań zarówno z zakresu bibliologii, jak i historii.

Pierwszą próbą podjęcia tematyki ekslibrisowej był w Polsce periodyk „Ex libris — Czasopismo Poświęcone Książce”⁷ zapoczątkowany we Lwowie przez Fran-

⁵ Jan Miodek formę *exlibris* uznaje za niepoprawną. Właściwy zapis to bądź spolszczona wersja *ekslibris*, bądź oryginalna pisownia *ex libris*. Por. J. M i o d e k, *Ex libris czy ekslibris*, „Słowo Polskie” 1992, nr 292 z 12–13 XII.

⁶ J. D u n i n, *Przemiany ekslibrisu i jego znaczenie dla bibliologii i bibliofilstwa*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Librorum” 2005, t. 12, s. 97–104.

⁷ Zob. J. W a d o w s k i, „*Exlibris*” — *czasopismo księgoznawców i bibliofilów*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1966, t. 2, s. 231–263; B. S z o r n e l - D ą b r o w s k a, *Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie w latach 1922–1939*, Kraków 2001, s. 65–70; H. M o ś c i c k i, „*Exlibris*”, „Przegląd Biblioteczny” 1924, R. 10, nr 13, s. 209–210.

ciszka Biesiadeckiego i Bohdana Janusza w roku 1917. W sumie ukazało się siedem zeszytów (ostatni w roku 1929), w tym od drugiego z adresem wydawniczym Lwów — Kraków, zaś od piątego już tylko Kraków. Wśród 74 opublikowanych w piśmie artykułów 19 porusza kwestie związane z ekslibrisem. Również na łamach bibliofilskiego „Silva Rerum” — miesięcznika Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie (1925–1931, 1938–1939) zamieszczano artykuły poświęcone znakom książkowym⁸ oraz oryginalne odbitki tychże⁹. Drukiem ukazało się dziewięć numerów; dwa ostatnie — 10. i 11. — zachowały się jedynie w odbitkach korektorskich (egzemplarze znajdują się w Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich oraz w księgozbiorach bibliofilskich)¹⁰.

Ostatnie dziesięciolecie przyniosły kilka koncepcji pisma poświęconego ekslibrisowi¹¹, jednak większość z nich miała charakter efemeryczny i znikła z rynku po ukazaniu się niewielkiej liczby numerów. Było tak na przykład w przypadku „Ekslibrisu Śląskiego” (1964–1965) — biuletynu Koła Miłośników Ekslibrisu przy Katowickim Oddziale Polskiego Towarzystwa Archeologicznego powielanego na maszynie, z wklejanymi oryginalnymi grafikami. Redaktorką pisma była Julia Mękicka¹², żona Rudolfa Mękickiego — lwowskiego bibliofila, muzealnika i twórcy znaków książkowych.

Kolejne czasopismo — „Ex libris Polski”, którego redaktorem był Józef Tadeusz Czosnyka, rozpoczynało swą obecność na rynku prasowym aż trzykrotnie. Pierwszy numer ukazał się w roku 1981, by niemalże natychmiast zniknąć. Ponownie, pod spolszczonym tytułem „Ekslibris Polski”, wyszedł numer 1. w 1990 r., by zakończyć edycję po czterech numerach (1–2 — styczeń–czerwiec 1990, 3–4 — lipiec–grudzień 1990). Sześć lat później, jesienią 1996 r., ukazał się znów numer pierwszy,

⁸ Np. w t. V (styczeń–grudzień 1930) m.in. dwa artykuły P. E t t i n g e r a: *Exlibris w literaturze światowej (1928–1930)* oraz *Exlibris w literaturze światowej (1929–1930)*, a także tekst Kazimierza Witkiewicza *Dwie wystawy w Towarzystwie Miłośników Książki w Krakowie: Wystawa ekslibrisów słowiańskich* oraz *Wystawa prac graficznych Stanisława Jakubowskiego* (oba teksty z dołączonymi oryginalnymi grafikami).

⁹ Np. do z. 1. z roku 1925 r. dołączono odbitkę ekslibrisu wykonanego dla Józefa Muczkwoskiego przez Jana Matejkę; do z. 2. z tegoż roku odbitkę ekslibrisu Marii i Kazimierza Piekarskich wykonanego przez Aleksieja Krawczenkę, do z. 1/2 z 1928 r. reprodukcje ekslibrisów Ewarysta Kuropatnickiego i jego małżonki Katarzyny; do z. 9. z 1928 r. supereklibris Biblioteki Suskiej hr. Tarnowskich, supereklibris biblioteczny Józefa Piłsudskiego, ekslibris Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Ernesta Bandrowskiego, ekslibris Tadeusza i Franciszki Przeorskich.

¹⁰ K. Ś w i e r z o w s k i, *Nieznane numery „Silva Rerum”*, „Bibliofil” 1987, nr 2, s. 8. O czasopiśmie także: B. S z o r n e l - D ą b r o w s k a, *Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie w latach 1922–1939*, Kraków 2001, s. 70–74.

¹¹ Krótkie omówienie wyboru: R. B a n d o s z, *Nie traćmy nadziei*, „Wokół Ex librisu” 1995, nr 1 (3), s. 5–7 (tekst wystąpienia autora podczas I Krakowskiego Spotkania Miłośników Ekslibrisu, Kraków, 13–15 października 1995 r.).

¹² J. M ę k i c k i, *Działalność bibliofilska i ekslibrisologiczna Julii Mękickiej*, „Ex Libris. Czasopismo twórców, kolekcjonerów i miłośników ekslibrisu” 1994, nr 2, s. 8–10.

lecz z dodatkową numeracją w obrębie ciągu jako numer piąty (październik–grudzień 1996). We wstępie do niego redaktor informuje, że ukazuje się oto pierwszy numer nowego czasopisma, lecz dodaje:

Już po raz trzeci piszę wstęp do kolejnego wydania czasopisma polskich miłośników ekslibrisów. (...) Zarówno pierwsza, jak i druga inicjatywa były wydawniczymi epizodami, Zresztą nie z mej winy, lecz wydarzeń, które wówczas w naszym kraju następowały¹³.

Z czasopismem przyszło się jednak odbiorcom znowu szybko pożegnać — wydanie oznaczone numerem 1 (6), obejmujące okres styczeń–marzec 1997, było ostatnim.

Również w 1981 r., podobnie jak „Ex libris Polski”, Koło Miłośników Ekslibrisu przy Towarzystwie Przyjaciół Książki we Wrocławiu zaczęło wydawać biuletyn „W Kręgu Ekslibrisu”, którego redaktorem został Romuald M. Łuczyński. Po ukazaniu się dwóch numerów (październik, listopad) w roku założenia, czasopismo zawiesiło swą działalność z powodu zmian politycznych w kraju. Trzeci numer ukazał się dopiero w roku 1988 (styczeń–czerwiec), kolejny w 1989 (maj), by znów zniknąć z kręgu pism o tematyce specjalnej. Czasopismo ponownie wróciło na rynek w roku 1997, by zakończyć istnienie w roku 2003 z liczbą 15 wydanych numerów¹⁴.

W latach 1990–1997 ukazało się 16 numerów kolejnego czasopisma *stricte* poświęconego tematyce ekslibrisu — „EL” — według pomysłu i pod redakcją Janusza Mikołaja Szymańskiego, warszawskiego bibliofila i kolekcjonera¹⁵. Szymański krytycznie odnosił się do wydawanych biuletynów, pseudoczasopism ekslibrisowych i bibliofilskich. Otwarcie mówił o bylejakości, która rozpanoszyła się zarówno w sztuce ekslibrisowej, jak i w innych związanych ze znakami książkowymi inicjatywach — wystawach, konkursach, kolekcjonerstwie. Negatywnie oceniał wszelkie działania, które na pierwszym miejscu stawiały ilość, zapominając o tym, że ekslibris to przede wszystkim jakość. W liście otwartym do środowiska związanego z ekslibrisem napisał:

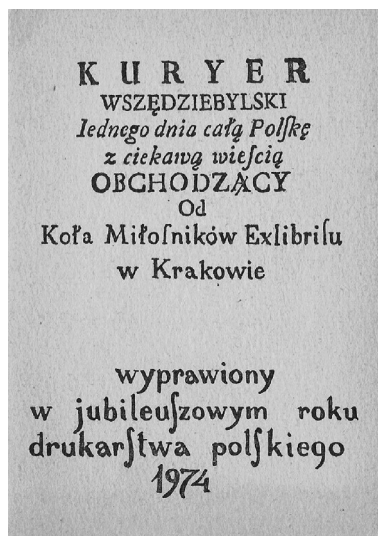
z chwilą, gdy organizuje się pokazy, wystawy, konkursy, kiedy publikuje się w czasopiśmie, folderach katalogach rzeczy złe, i to nie tylko subiektywnie, ale przeczące kanonom estetyki, bez wartości artystycznych, pozbawione dobrego smaku, przestaje to być sprawą prywatną. Staje się szkodliwe społecznie¹⁶.

¹³ J.T. C z o s n y k a, *Drodzy Czytelnicy!*, „Ekslibris Polski” 1996, nr 1 (5), s. 3.

¹⁴ Ukazały się kolejno numery: 5–6 (1997 r.; od nr. 5. podtytuł: „biuletyn wewnętrzny Koła Miłośników Ekslibrisu we Wrocławiu”), 7 (1998 r.), 8 (1999), 9–10 (2000 r.), 11–12 (2001), 13–14 (2002), 15 (2003).

¹⁵ Przez wiele lat publikował w „Wydawcy” — miesięczniku mówiącym o zagadnieniach książki — felietony poświęcone grafice i ekslibrisowi, np. cykle *Szlachetne techniki graficzne oraz Ekslibris ze zbiorów J.M. Szymańskiego*.

¹⁶ Cyt. za: G. M a t u s z a k, *Epitafium dla Janusza*, „EL” 1997, nr 16, s. 96.



Rycina 1

„Kuryer Wszędziebylski”, 1974 r.

Źródło: zbiory własne

„EL” było pismem wydawanym z wielką starannością edytorską, z oryginalnymi grafikami, drukowanym w 100 egzemplarzach numerowanych. Pod redakcją Szymańskiego, który zmarł w 1997, ukazało się 15 numerów. Ostatni, 16., zredagowany został przez jego żonę — Barbarę Klein-Szymańską, oraz przyjaciół bibliofila i w całości poświęcony jego pamięci.

Środowisko krakowskie również podejmowało próby stworzenia czasopisma specjalistycznego, tematycznie związanego z ekslibrisem. Pierwsze, w swej wymowie i formie żartobliwe, to „Kuryer Wszędziebylski Jednego dnia całą Polskę z ciekawą wieścią obchodzący od Koła Miłośników Exlibrisu w Krakowie”¹⁷. Jedenaście niewielkiego formatu i objętości wydawnictw pod tym tytułem ukazało się w latach 1971–1980 oraz w 1983 (ostatni), nawiązując swą formą do XVIII-wiecznego druczku z roku 1747 pt. „Kuryer Wszędziebylski”, który miał być rodza-

jem wydawnictwa okolicznościowego. Również i krakowski „Kuryer” należy rozpatrywać pod tym kątem, ponieważ każdy z nich ukazał się z konkretnego powodu, np. w 1974 r. — z okazji jubileuszowego roku druckarstwa polskiego, w 1975 r. — *in memoriam* Józefa Bednarza, w 1976 r. — jubileusz 5-lecia działalności Koła Miłośników Ekslibrisu, w 1977 r. — jubileusz 25-lecia Krakowskiej Sekcji Poligrafów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, w 1978 r. — z okazji 5. rocznicy śmierci Kazimierza Witkiewicza. Redaktorami pisma byli Kasper Świerzowski i Tyrsus Wenhryniewicz. W 1994 r. pojawiła się informacja o reaktywacji „Kuryera”, lecz nie wydano kolejnych publikacji z serii¹⁸.

W 1994 r. ukazał się w Krakowie w formie biuletynu pierwszy numer „Ex libris: czasopismo twórców, kolekcjonerów i miłośników ekslibrisu”¹⁹ z dodatkiem „Czekając na tytuł”. Pomysłodawcą i redaktorem pisma był Andrzej Znamirowski, bibliofil i kolekcjoner, pracownik Podgórskiego Domu Kultury i kierownik Podgórskiej Galerii Ekslibrisu. W grudniu tego samego roku ukazał się jeszcze numer 2. i na tym zakończył się żywot wydawnictwa. Oba były sponsorowane przez Urząd

¹⁷ Pisownia oryginalna.

¹⁸ A. Znamirowski, *Galeria Ekslibrisu w Krakowie w 1995 r.*, „Ex Libris. Czasopismo twórców, kolekcjonerów i miłośników ekslibrisu” 1994, nr 2, s. 13.

¹⁹ W stopce redakcyjnej pierwszego numeru zamieszczono informację „numer zerowy”, aczkolwiek w numerze drugim informację tę wyjaśniono, tłumacząc, iż był to numer pierwszy, przymiotnik ‘zerowy’ miał wskazywać na próbny charakter numeru, jego sondażowe, próbne wydanie.

Miasta Krakowa. Rok później rozpoczęto wydawanie periodyku „Wokół ex librisu: czasopismo twórców, kolekcjonerów i miłośników ekslibrisu”. Z przerwami pismo ukazywało się do roku 2000, przy czym zdołano wydać tylko cztery numery²⁰: — 1. (3) w grudniu 1995 r., 1. (4) w listopadzie 1996 r., 1. (5) w czerwcu i 2. (6) w listopadzie 2000 r.

Trzecią inicjatywą Podgórskiej Galerii Ekslibrisu jest informator „Ex Libris: co, gdzie, kiedy?” wydawany nieregularnie w latach 1996–2011²¹. Niewielkich rozmiarów publikacja redagowana przez A. Znamirowskiego ukazywała się w miarę napływu informacji z Polski i ze świata. Było ono jedynym w swoim rodzaju źródłem wiadomości z i dla środowiska związanego z ekslibrisem — o wystawach, darach, publikacjach, wymianach, twórcach, kolekcjonerach itp. Pisząc o działalności wydawniczej Podgórskiej Galerii Ekslibrisu, wspomnieć należy o opublikowaniu katalogów kilkuset wystaw ekslibrisów zorganizowanych przez A. Znamirowskiego — również bezcennych źródeł wiedzy o tych znakach książkowych.

Tematyka ekslibrisowa obecna była także w czasopismach bibliofilskich, które (w wyborze) omawia Marek Czechowski w artykule *Czasopisma bibliofilskie*²², wskazując ekslibrisy jako jedno z tematów „Szpargałów” (1934–1939) oraz „Wiadomości Bibliofilskich” (1932–1934). Ponadto EWOK wymienia m.in. „Przewodnik Antykwarski” (1910–1911) i „Miesięcznik Graficzny” (1937 r., 4 numery)²³, jednocześnie konkludując, że czasopisma tego typu nie utrzymywały się dłużej na rynku z dwóch powodów — elitarności oraz braku funduszy. Z kolei Cecylia i Janusz Duninowie w *Philobiblonie polskim* omówili próby powołania profesjonalnego czasopisma podejmowane przez środowiska bibliofilskie, wszystkie jednak, poza pojedynczymi wyjątkami, zakończone niepowodzeniem²⁴.

Wspomnieć można „Bibliofila” — łódzkie czasopismo wydawane i redagowane przez Jacka Wdzięczaka, którego jednak ukazały się tylko dwa numery (1 — jesień 1987 r., 2 — zima 1987/1988 r.). Natomiast szczególną uwagę należy poświęcić warszawskiemu „Komunikatowi Towarzystwa Przyjaciół Książki”²⁵, wydawanemu w latach 1964–2004 w skromnej formie edytorskiej, na łamach którego stale obecny był temat ekslibrisu²⁶. Po oficjalnym zakończeniu działalności Towarzystwa

²⁰ Numery 3., 5. i 6. sponsorował Urząd Miasta Krakowa, numer 4. — Dom Kultury „Podgórze”.

²¹ Opublikowano łącznie 524 numery, w kolejnych latach zaś: 1996 — 13, 1997 — 13, 1998 — 15, 1999 — 22, 2000 — 24, 2001 — 20, 2002 — 25, 2003 — 32, 2004 — 40, 2005 — 40, 2006 — 40, 2007 — 50, 2008 — 50, 2009 — 52, 2010 — 50, 2011 — 38.

²² M. C z e c h o w s k i, *Czasopisma bibliofilskie*, „Roczniki Biblioteczne” 1986, R. XXX, z. 1–2, s. 241–257.

²³ *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, Wrocław 1971, szp. 442–444.

²⁴ C. J. D u n i n o w i e, *Philobiblon polski*, Wrocław 1983, s. 229–241.

²⁵ W. B ł a ż e j e w s k i, *Jubileusz „Komunikatu TPK”*, „Komunikat TPK” 1974, nr 1–4 (46–49), s. 5–9.

²⁶ Np. w numerze 1 (39) styczeń–marzec 1972 znajduje się m.in. informacja o założeniu w Krakowie Koła Miłośników Ekslibrisu oraz zebraniu organizacyjnym tegoż w dniu 25 listopada 1971 r.,

Przyjaciół Książki w Warszawie, Towarzystwo Bibliofilów Polskich (istniejące od roku 1911) rozpoczęło w 2006 r. wydawanie czasopisma „Akapit: Rocznik Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie” — niezwykle starannej pod względem wydawniczym publikacji, ukazującej się w dwóch wersjach — droższej, zawierającej oryginalne grafiki, oraz tańszej, bez nich. Na jego łamach, wśród artykułów dotyczących szeroko pojmowanego bibliofilstwa, znalazły się także teksty poświęcone ekslibrisowi²⁷. Ciekawe jest to, że żadne z wymienionych czasopism, zarówno *stricte* ekslibrisowych, jak i bibliofilskich, które ukazały się przed 1988 r., nie zostało wymienione w opracowaniu Jerzego Łojka, Jerzego Myślińskiego i Wiesława Władyki dotyczącym historii prasy polskiej²⁸.

Z powyższej pobieżnej charakterystyki konkretnego rodzaju czasopiśmiennictwa specjalistycznego wynika, że najdłużej na rynku prasowym ukazywał się krakowski informator „Ex libris — co, gdzie, kiedy?”, wydawany w latach 1996–2011, w łącznej liczbie aż 524 numerów. Jest on zatem, pomimo niewielkiej formy i objętości, nieocenionym i jedynym w swoim rodzaju źródłem informacji nt. działań środowisk związanych z ekslibrisem, wymagającym szczegółowej analizy ilościowej i treściowej, nad którą trwają obecnie prace. Do kręgu czasopism *stricte* poświęconych ekslibrisowi, które wyłamały się z grupy efemeryd zaliczyć też należy „EL” pod redakcją Janusza Szymańskiego w liczbie 16 wydanych numerów. Również bibliofilski „Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Książki”, na łamach którego często pojawiała się tematyka znaków książkowych, ma długą tradycję wydawniczą, do której nawiązali twórcy ukazującego się od roku 2006 „Akapitu”.

Tematem niniejszego artykułu będzie ogólny opis oraz analiza ilościowa i treściowa czasopisma „Ex Bibliotheca: Magazyn Grafików i Kolekcjonerów Ekslibrisów”, wpisującego się tematycznie w zbiór przedstawionych powyżej periodyków, skupiających się wokół zagadnień ekslibrisu. Niestety, i w jego przypadku mamy do czynienia z, na chwilę obecną²⁹, zakończoną liczbą numerów — 20 — wydanych w latach 1999–2009. Przyjęto zatem, że taki zamknięty czasowo zbiór stanowi nale-

na którym przedstawiono główne profile działalności Koła — comiesięczne spotkania, działalność wydawnicza oraz wystawiennicza (s. 8–9).

²⁷ Np. w numerze 1 (2006 r.) dwa teksty w dziale: M. Bieleń, *Wśród ekslibrisów*, s. 105–106 oraz J. Makuch-Folwarska, *Wystawa ekslibrisów drukarskich*; w numerze 2 (2007 r.) m.in.: J. Sakwerda, *Nieznany ekslibris Biblioteki Rady Miejskiej w Poznaniu*, s. 78–79, J. Zarawski, *Józef Gielniak i ekslibris Gielniakowski*, s. 73–77.; w numerze 4 (2009 r.) m.in.: E. Andrysiak, K. Walczak, *Fascynacje Janiny Kościelniakowej w ekslibrisach Władysława Kościelniaka*, s. 95–98; w numerze 5 (2010 r.) m.in.: A. Wagner, *Stłumiony uśmiech wkłesłodruków Piotra Gojowego*, s. 19–23.

²⁸ J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988.

²⁹ Z powodów finansowych wydawanie czasopisma — wspólnie właściwie jedynego spełniającego wymogi gatunku pisma specjalistycznego — zostało zawieszona. Z informacji uzyskanych od redakcji wynika, że również w ciągu najbliższych 2–3 lat nie uda się go reaktywować. Tym samym w Polsce obecnie nie ukazuje się żaden periodyk poświęcony tylko i wyłącznie sztuce ekslibrisu.

żyty materiał badawczy, zwłaszcza że pod względem zawartości „Ex Bibliotheca” wypełniała lukę i potrzebę istnienia tego rodzaju wydawnictwa na rynku polskim, łącząc w sobie zarówno artykuły o wartości naukowej, jak i treści informacyjne, dostarczane do redakcji przez autorów z całej Polski.

W opracowaniu wykorzystano metodę analizy ilościowej popularnej już w XIX wieku, a uściślonej między innymi przez Walerego Pisarka³⁰, choć, jak stwierdza wspomniany badacz: „Po pierwsze, jest metodą czaso- i pracochłonną. Po drugie, przynosi wyniki wprawdzie godne zaufania, ale zwykle banalne. Po trzecie — nie sposób ukryć — jest przeraźliwie nudna”³¹.

W słowie wstępnym, skierowanym do odbiorców czasopisma, redakcja wyraża nadzieję na owocną współpracę z twórcami, kolekcjonerami i miłośnikami ekslibrisu, zapraszając ich do współtworzenia pisma, któremu wyznaczono następujące zadanie: „by pismo wypełniło lukę w polskim czasopiśmiennictwie na temat znaku książkowego, którą odczuwają ci wszyscy, którym sprawy związane z ekslibrisem są bliskie”³².

Od numeru pierwszego, wydanego w roku 1999, adres redakcji mieścił się w Warszawskiej Galerii Ekslibrisu³³ (w dalszej części artykułu WGE), działającej przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy w Dzielnicy Ochota, przy ul. Grójeckiej. Tam w ramach swej działalności skupiało i skupia się nadal aktywne życie środowiska twórców i kolekcjonerów ekslibrisu. Poza wydawaniem czasopisma, co roku w WGE odbywa się kilka wystaw dzieł sztuki ekslibrisowej³⁴ oraz liczne spotkania z grafikami tworzącymi m.in. znaki książkowe. Galeria sukcesywnie gromadzi również własną kolekcję ekslibrisów.

Komitet redakcyjny omawianych numerów tworzyło osiem osób, w tym trzy współtworzyły wszystkie egzemplarze. Są to: Janina Saffarini — kierownik Wypożyczalni nr 75 Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Ochota, Ryszard Bandosz — twórca i kolekcjoner ekslibrisów, oraz Zygmunt Gontarz — bibliofil i kolekcjoner. W redagowaniu 14 numerów (7–20) udział brała Anna Buta-Kluska, a 13 numerów (8–20) Michał Witak — obecny kierownik WGE. W skład kolegium redakcyjnego numerów od 1. do 6. weszły również Barbara Darkowska i Katarzyna Godos, zaś współpracownikiem przy numerze 13. był Mieczysław Bieleń. Ogólnie w pracach redakcyjnych nad przeważającą liczbą numerów brało udział pięciu redaktorów,

³⁰ W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983.

³¹ Tenże, *Kto, o czym, jak i po co?*, „Język Polski” 1995, R. LXXV, s. 170.

³² [*Szanowni Państwo*], „Ex Bibliotheca” 1999, nr 1, 1999, s. 1.

³³ *Warszawska Galeria Ekslibrisu*, [on-line] http://bpochota.waw.pl/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=2&Itemid=6.

³⁴ 1992 r. — 8 wystaw, 1993 r. — 5, 1994 r. — 5, 1995 r. — 4, 1996 r. — 6, 1997 r. — 10, 1998 r. — 7, 1999 r. — 6, 2000 r. — 7, 2001 r. — 6, 2002 r. — 7, 2003 r. — 8, 2004 r. — 9, 2005 r. — 10, 2006 r. — 11, 2007 r. — 7, 2008 r. — 7, 2009 r. — 8, 2010 r. — 6, 2011 r. — 8 (w tym jedna nie związana z grafiką).

w przypadku dwóch numerów liczba ta uległa zmianie — przy numerze 7. były to cztery osoby, przy 12. — sześć osób. Redaktorzy byli także autorami tekstów zamieszczanych w czasopiśmie. Kwestia autorstwa zostanie szczegółowo omówiona w dalszej części opracowania.

Kilkakrotnie zmieniał się wydawca czasopisma. W numerze 1. jest nim Tadeusz Ortyl — sanocki znawca i kolekcjoner numizmatów oraz ekslibrisów o tematyce numizmatycznej. W następnym zamieszczono notatkę *Numer sponsorowany przez zespół redakcyjny*, zatem sfinansowany został on przez Janinę Saffarini, Barbarę Darkowską, Katarzynę Godos, Ryszarda Bandosza i Zygmunta Gontarza. Z kolei numer 3. jest to „Numer ufundowany z nagrody, jaką otrzymała Warszawska Galeria Ekslibrisu za całokształt swojej działalności³⁵”. W numerach od 4. do 6. nie podano informacji o wydawcy, a kolejne finansowała Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy Dzielnicy Ochota Gminy Warszawa Centrum. Składem komputerowym zajmowały się cztery osoby: Anna Buta-Kluska — 16 numerów (5–20), Katarzyna Godos — sześć numerów (1–6), Wioletta Gębska — dwa numery (1–2), Michał Witak — jeden numer (4). Nad poprawnością językową tekstu czuwały: Joanna Kluza — we wszystkich numerach, oraz Izabela Mróz — w sześciu numerach (5–10). Druk powierzono trzem oficynom: numer 1 — Drukarni Piast Kołodziej z Sanoka, numery 3–10 oraz 14–18 — Wydawnictwu OMIKRON, a numery 11–13 oraz 19–20 — Agencji Reklamowo-Wydawniczej ARW Grzegorzcyk, przy czym w numerze drugim brak jest informacji na ten temat. Nakład czasopisma był stały i wynosił 300 egzemplarzy.



Rycina 2

Ekslibris Warszawskiej Galerii
Ekslibrisu autorstwa Krzysztofa
Kmiecia

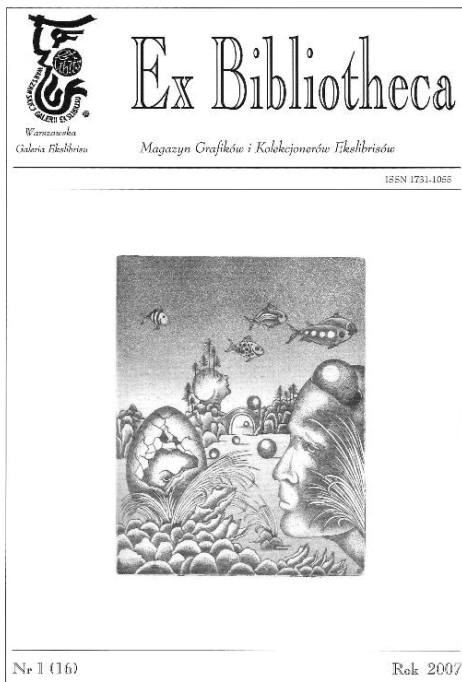
Cechą charakterystyczną szaty graficznej półrocznika³⁶ jest ekslibris WGE autorstwa Krzysztofa Kmiecia, wykonany w 1998 r., pełniący jednocześnie logo galerii, zamieszczany w winiecie tytułowej na pierwszej stronie okładki oraz na jej stronie czwartej. Ekslibris ów łączy w swej symbolice dwa motywy — Syrenkę Warszawską trzymającą miecz i tarczę, oraz słowo-klucz znaku książkowego — napis *ex libris* umieszczony na tarczy (ryc. 2). Drugim stałym elementem okładki jest ilustracja w postaci ekslibrisu lub

³⁵ Nagroda przyznana przez Urząd Dzielnicy Ochota m.st. Warszawy.

³⁶ Większość numerów miała charakter półrocznika, poza rokiem 2004 i 2009, kiedy ukazał się jeden numer.

grafiki, z podaniem na drugiej stronie okładki danych na ich temat — autora, ewentualnie roku powstania, techniki i wymiarów oryginału.

W kolejnych numerach były to (dane w nawiasach zgodnie z informacją w czasopiśmie — kraj pochodzenia autora, rok wykonania, numer opus, technika, wymiary w milimetrach): 1 — ekslibris autorstwa Bohdana Rutkowiaka dla Jana Tropiły (1998), 2 — ekslibris autorstwa Evgenija Bortnikova dla Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy (1997), 3 — ekslibris autorstwa Krzysztofa Kmiecica dla Tadeusza Andrusiewicza (2000, op. 1130, X3, 55 x 45), 4 — ekslibris autorstwa Wojciecha Jakubowskiego dla Massimo Finistrelli, 5 — ekslibris autorstwa Jerzego Napieracza wykonany z okazji 90. rocznicy urodzin Klemensa Raczaka (op. 373), 6 — ekslibris autorstwa Wasilija Leonienki dla Tadeusza Ortyła, 7 — ekslibris autorstwa Rudolfa Mękickiego dla Biblioteki Nauczycieli Szkół Powszechnych m. Lwowa, 8 — ekslibris autorstwa Bohdana Rutkowiaka dla Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii w Gdańsku, 9 — ekslibris autorstwa Zbigniewa Kubeczki dla Anny Buty-Kluski,



Rycina 3

Okładka nr 1 (16), 2007, z grafiką Jerzego Napieracza pt. „Wizja XL”.

Źródło: zbiory własne.



Rycina 4

Okładka nr 1 (20), 2009, z ekslibrisem autorstwa Wojciecha Jakubowskiego.

Źródło: zbiory własne.

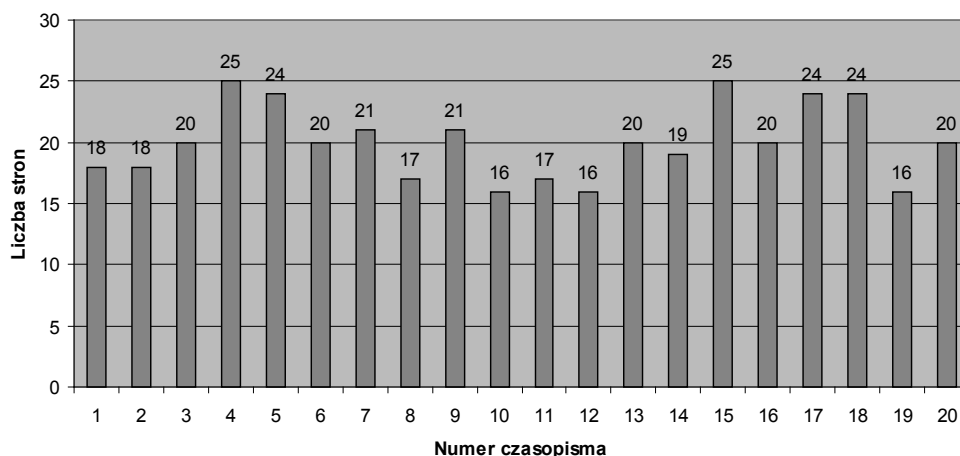
10 — ekslibris autorstwa Wojciecha Łuczaka dla Jerzego Medunieckiego, 11 — ekslibris autorstwa Czesława Wosia dla Krystyny Nowosielskiej, 12 — ekslibris autorstwa Hanny Głowackiej dla Romana Nowoszewskiego, 13 — ekslibris autorstwa Denisa Reutowa dla Andreasa Geoga Selle’a (Rosja, X2, 130 x 82), 14 — ekslibris autorstwa Elżbiety Radzikowskiej dla ‘Doktor Joli’ (C3, 144 x 50), 15 — grafika Ryszarda Stryjca, 16 — grafika Jerzego Waygarta pt. „Wizja XL” (115 x 118), 17 — ekslibris autorstwa Wojciecha Jakubowskiego dla Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, 18 — ekslibris autorstwa Grażyny Didelyté (Litwa) dla Janusza M. Szymańskiego, 19 — ekslibris autorstwa Zbigniewa Kubeczki dla Zbigniewa Osenkowskiego, 20 — ekslibris autorstwa Wojciecha Jakubowskiego dla Klaus Rödela.

Prace trzech artystów znalazły się na okładce więcej niż raz: Wojciecha Jakubowskiego — trzy razy (nr 4, 17, 20), Bohdana Rutkowiaka — dwa razy (nr 1, 8) i Zbigniewa Kubeczki — również dwa razy (nr 9, 19). Ekslibrisy są również bardzo ważną częścią zamieszczonych w piśmie tekstów — szczegółowa charakterystyka ich obecności zostanie omówiona w dalszej części opracowania.

„Ex Bibliotheca” nie jest czasopismem dużym objętościowo³⁷, jednak bardzo bogato ilustrowanym. Średnia liczba stron wynosi 20. Objętość poszczególnych numerów przedstawia wykres 1.

Wykres 1

Liczba stron w poszczególnych numerach



Źródło: obliczenia własne.

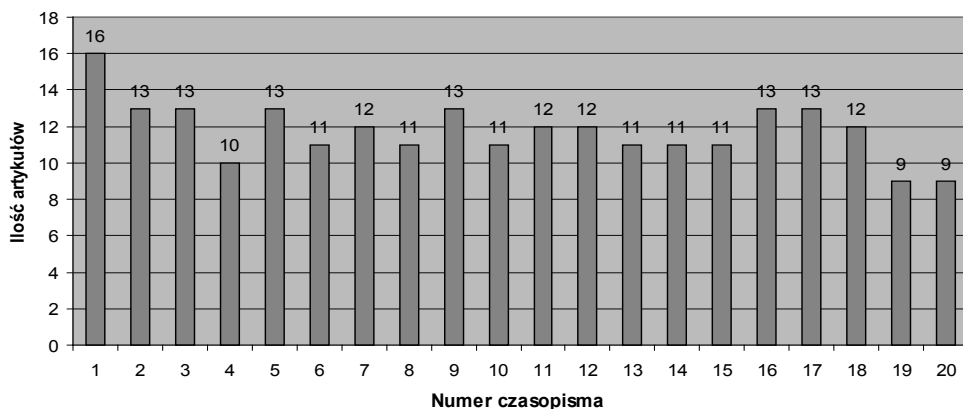
³⁷ Zdarzało się, że teksty umieszczano również na trzeciej i czwartej stronie okładki, numerując strony.

Najwięcej, bo 25 s. liczyły numery 4. i 15., najmniej (po 16 s.) — 10., 12. i 19.

Z kolei liczba zamieszczonych tekstów oraz ich różnorodność tematyczna zyskują bardzo wysoką ocenę, zwłaszcza że, zgodnie z założeniami redakcji przedstawionymi w słowie do odbiorców w pierwszym numerze, do współtworzenia periodyku przyczynili się autorzy z całej Polski, przysyłając nie tylko gotowe teksty, lecz także informacje dotyczące działalności z ekslibrisem związanej. Na wykresie 2. przedstawiono liczbę artykułów zamieszczonych w poszczególnych numerach pisma. Pojęcie artykuł należy rozumieć tutaj jako każdy, oddzielny tekst, posiadający tytuł i autora.

Wykres 2

Liczba artykułów w poszczególnych numerach



Źródło: obliczenia własne.

Najobfitszym pod względem zawartości treściowej był numer pierwszy „Ex Bibliotheca”, na który złożyło się 16 tekstów. Sześć numerów zawierało 13 tekstów — 2., 3., 5., 9., 16. i 17. O jeden mniej zawierały numery 7., 11., 12. i 18. Z kolei aż w sześciu częściach odnotowano 11 artykułów (nr 6, 8, 10, 13–15). Dziesięć tekstów zamieszczono w numerze 4., a najmniej — po dziewięć — zawierają dwa ostatnie numery, 19. i 20. Z powyższych danych liczbowych wynika, że średnio na jeden numer przypadało 11,2 tekstu.

Czasopismo współtworzyło 63 autorów z całej Polski, zamieszczając na jego łamach 236 tekstów. Największą ich liczbę zamieściła Janina Saffarini (Warszawa) — aż 51 (nr 1–18³⁸, 20³⁹). Drugim pod względem ilości okazał się być Ryszard Bandosz (Warszawa) — 22 teksty (1–3, 5, 6, 10–15, 17, 19). Autorstwo trzeciej

³⁸ W numerze 17. jeden artykuł wspólnie z Zygmuntem Gontarzem.

³⁹ W nawiasie podano numery, w których znalazły się teksty autora.

grupy tekstów, w liczbie 16, zostało podpisane „Redakcja” (1–4, 6, 8, 10, 11, 13, 15, 17, 19). Po 10 tekstów napisali Tomasz Suma (Wrocław; 15–20) oraz Andrzej Znamirowski (Kraków; 1–4, 14–16, 18, 19). Autorami dziewięciu są Zbigniew Józwiak (Lublin; 5–7, 9, 14, 15, 18, 19) i Krzysztof Kmiec (Kraków; 2–6, 7, 8), zaś osiem sygnowali Mieczysław Bieleń (Warszawa; 7–9, 12, 14, 16, 17, 19) i Józef Zdunek (Krotoszyn; 2, 3, 8–11). Autorem siedmiu tekstów jest Zygmunt Gontarz (Warszawa; 2, 4, 8, 10, 16, 17⁴⁰), sześciu — Henryk Stopikowski (Grudziądz; 2, 4, 6, 7⁴¹, 9, 11), pięciu — Jacek B. Kasztelaniec (Warszawa; 14–17, 19). Po cztery teksty dostarczyli redakcji: Barbara Darkowska (Warszawa; 1–3, 5), Robert Mazur (Warszawa — Gdańsk; 15–17), Małgorzata Seweryn (Katowice; 4, 5, 7) i Krzysztof Wróblewski (Zamość; 2, 5, 7). Po trzy artykuły napisali: Katarzyna Godos (Warszawa; 1, 3), Andrzej Sitek (Gdynia; 8, 12, 20) i Stanisław Śliwa (Wodzisław; 3⁴², 20). Dziewięciu autorów zamieściło po dwa teksty — są to: Józef Tadeusz Czosnyka (Wojcieszów; 4, 5), Martyna Figiel (Warszawa; 16, 18), Hanna Jeznak (Warszawa; 9, 20), Barbara Klein-Szymańska (Warszawa; 17, 18), Joanna Kluza (Warszawa; 6, 10), Zbigniew Osenkowski (Sanok; 8, 17), Anna Strzelecka (Sanok; 9, 13) i Michał Witak (Warszawa; 13, 19). Pozostali autorzy w liczbie 36 przekazali do druku po jednym artykule⁴³. Rycina 5 (s. 142) obrazuje rozmieszczenie topograficzne autorów tekstów.

Wnioski płynące z topograficznego rozmieszczenia autorów (21 miast: Bielsko-Biała, Czeski Cieszyń, Częstochowa, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Kalisz, Katowice, Kielce, Kraków, Krotoszyn, Lublin, Łódź, Poznań, Sanok, Sopot, Warszawa, Wodzisław, Wojcieszów, Wrocław, Zamość) są dwa. Pierwszy z nich jest taki, że redakcji czasopisma udało się włączyć do pracy nad jego zawartością twórców, kolekcjonerów i pasjonatów z całego kraju — od Gdyni po Sanok i od Zamościa po Wojcieszów. Zrealizowane zostało zatem jedno z założeń funkcjonowania „Ex Bibliotheca” — by połączyć różne środowiska skupione wokół jedne-

⁴⁰ Wspólnie z Janiną Saffarini.

⁴¹ Wspólnie z Reginą Potęgą-Magdziarz.

⁴² Wspólnie z żoną, Izabelą Śliwą.

⁴³ Są to: Anna Choroś (Warszawa; 12), Jan Dąbrowski (Wrocław; 18), Janusz Dunin (Łódź; 13), Alfred Gauda (Lublin; 9), Władysław Gębczyk (Gliwice; 1), Józef Golec (Sopot; 1), Maria Grońska (Warszawa; 7), Elżbieta Jeżewska (Kielce; 16), Lech Kokociński (Warszawa; 11), Jan Kotłowski (Poznań; 7), Cezary Kozak (Bielsko-Biała; 11), Maciej M. Kozłowski (Kalisz; 1), Katarzyna Kubiak (Kalisz; 20), Ewa Kucharczak (Warszawa; 14), Hanna Łaskarzewska (Warszawa; 18), Joanna Makuch-Folwarska (Warszawa; 13), Grzegorz Matuszak (Łódź; 15), Ewa Miszczuk (Wrocław; 18), Teresa Myszowska (Warszawa; 17), Jerzy Napieracz (Kraków; 6), Roman Nowoszewski (Warszawa; 15), Tadeusz Ortyl (Sanok; 1), Władysław Owczarzy (Czeski Cieszyń; 12), Andrzej Pasikowski (Warszawa; 14), Regina Potęga-Magdziarz (Grudziądz; 7), Klemens Raczak (Poznań; 7), Bohdan Rutkowiak (Gdańsk; 5), Andrzej Ryszkiewicz (Warszawa; 16), Michał Ryszkiewicz (Warszawa; 16), Bartłomiej Szyndler (Częstochowa; 18), Izabela Śliwa (Wodzisław; 3), Beata Tomecka (Warszawa; 11), Ewa Wasilewska (Warszawa; 19), Zbigniew Wilma (Warszawa; 13), Anna Wiśniewska (Warszawa; 13), Mirosław Zbigniew Wojalski (Łódź; 4).

go zagadnienia — ekslibrisu. Pismo z powodzeniem mogłoby ukazywać się nadal, nie narzekając na brak chętnych do nadsyłania tekstów autorów, jednak z powodów finansowych jego wydawanie zostało zawieszono. Po drugie, owa topografia wskazuje też na mapie Polski punkty, w których ekslibris jest podstawą do działań bibliofilskich — czy to w postaci prywatnych kolekcji (np. Bohdan Rutkowiak w Gdańsku, Krzysztof Wróblewski w Zamościu), zorganizowanych grup i instytucji (np. Podgórska Galeria Ekslibrisu w Krakowie, Warszawska Galeria Ekslibrisu, Widzewska Galeria Ekslibrisu w Łodzi), po artystów-grafików działających w różnych miejscach w kraju (np. Klemens Raczak w Poznaniu, Małgorzata Seweryn w Katowicach, Krzysztof Kmiec w Krakowie).



Rycina 5

Topografia autorów tekstów

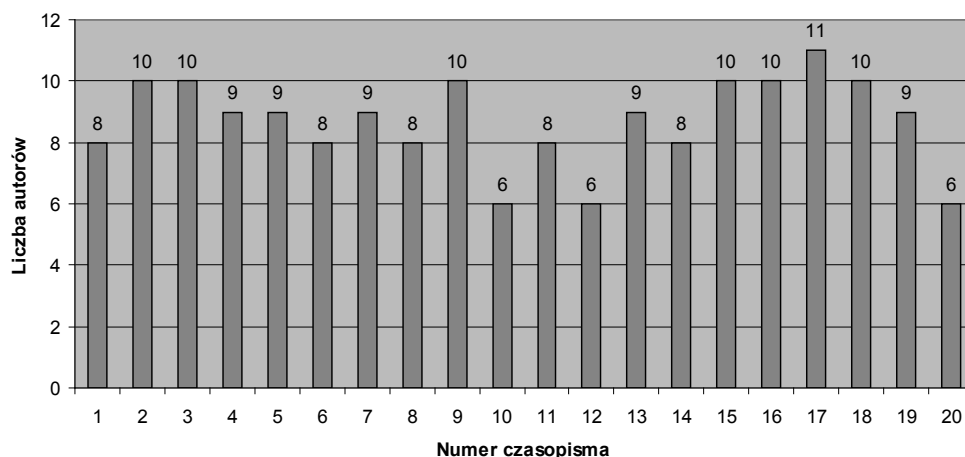
Źródło: opracowanie własne.

Spośród 263 artykułów trzy mają dwóch autorów (I. i S. Śliwowie, *Kajetan Wincenty Kielisiński — 7.08.1808–2.01.1849 — grafik — bibliotekarz — powstaniec*, nr 1 (3), 2000, s. 6–8; R. Potęga-Magdziarz, H. Stopikowski, *Ekslibrisy w zbiorach*

Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, nr 1 (7), 2002, s. 6–7; Z. Gontarz, J. Saffarini, *Jerzy Waygart w Warszawie*, nr 1 (16), 2007, s. 10–11). Tylko pięć tekstów (ok. 2% wszystkich) to przedruki z innych periodyków⁴⁴. Większość zatem jest pracami oryginalnymi, powstałymi dla czasopisma „Ex Bibliotheca”.

Wykres 3

Liczba autorów w poszczególnych numerach



Źródło: obliczenia własne.

Kolejny wykres (3) obrazuje liczbę autorów tekstów w poszczególnych numerach. Zdarzało się, i to dość często, że ten sam autor dostarczał kilka artykułów do jednego zeszytu. Miało to miejsce w przypadku Janiny Saffarini, która w kolejnych numerach zamieściła następującą liczbę tekstów: 1 — 4⁴⁵, 2 — 2, 3 — 2, 4 — 2, 5 — 3, 6 — 2, 7 — 2, 8 — 2, 9 — 1, 10 — 6, 11 — 3, 12 — 6, 13 — 3, 14 — 3, 15 — 2, 16 — 2, 17 — 2, 18 — 2, 20 — 2. Autorami więcej niż jednego w tekstu w numerze byli także Ryszard Bandosz: 1 — 2, 2 — 2, 5 — 2, 6 — 3, 11 — 3, 12

⁴⁴ 1. M.M. Kozłowski, *Mickiewicz grafików pięciu kontynentów*, „Ex Bibliotheca” 1999, nr 1, s. 4–5; przedruk z: „Ziemia Kaliska” 1998, nr 89 (2179).

2. W. Gębczyk, *Eklibrisy numizmatyczne dr. Krzysztofa Kmiecica*, „Ex Bibliotheca” 1999, nr 1, s. 10–11; przedruk z: „Sanockie Zapiski Numizmatyczne” 1998, nr 4 (12).

3. K. Kmiec, *Eklibris aptekarski z Niemiec, Austrii i Szwajcarii*, „Ex Bibliotheca” 1999, nr 2, s. 8–9; przedruk z: „Farmacja Polska” 1998, t. 54, nr 20.

4. K. Wróblewski, *Bibliofilska pasja doktora*, „Ex Bibliotheca” 1999, nr 2, s. 14–16; przedruk z: „Zamojski Kwartalnik Kulturalny” 1998, nr 2–3 (56).

5. J. Dunin, *Przemiany eklibrisu i jego znaczenie dla bibliologii i bibliofilstwa*, „Ex Bibliotheca” 2005, nr 2 (13), s. 3–6; przedruk z: „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum” 2005, nr 12, s. 97–104.

⁴⁵ Pierwsza liczba oznacza numer czasopisma, druga — liczbę artykułów.

— 2; Katarzyna Godos: 3 — 2; Zygmunt Gontarz: 8 — 2; Zbigniew Józwik: 14 — 2; Krzysztof Kmieć: 9 — 3; Robert Mazur: 16 — 2; Tomasz Suma: 16 — 2, 17 — 2, 18 — 2, 20 — 2; Stanisław Śliwa: 20 — 2; Krzysztof Wróblewski: 7 — 2; Józef Zdunek: 8 — 2, 9 — 2; Andrzej Znamirowski: 1 — 2.

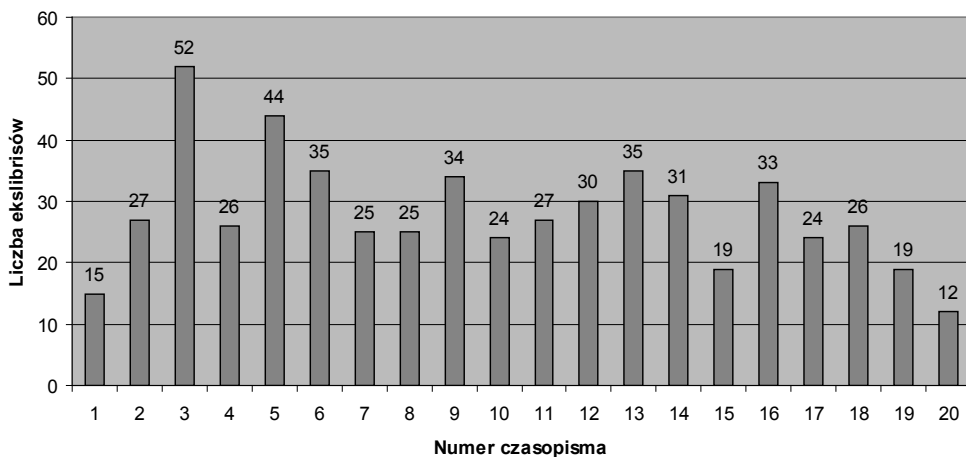
Najwięcej autorów — 11 — wzięło udział w powstaniu numeru 17. Z kolei przy opracowaniu numerów 2., 3., 9., 15., 16. i 18. pracowało dziesięciu piszących. Dziewięć osób współtworzyło numery 4., 5., 7., 13. i 19., zaś osiem numery 1., 6., 8., 11., 14. Najmniej, sześć osób, przesłało teksty do numerów 10., 12. oraz 20.

Niewątpliwą zaletą czasopisma „Ex Bibliotheca” jest materiał ilustracyjny, który można pogrupować w kilka zespołów. Pierwszy z nich, najważniejszy i oddający sens istnienia periodyku, to ekslibrisy. Jak już wspomniano ekslibris (w przypadku numerów 15. i 16. grafika) był charakterystycznym elementem okładek, sygnalizującym tematykę i zawartość zeszytu. W 20 numerach odnotowano 563 ilustracji przedstawiających ekslibrisy *sensu stricto* lub ich projekty, w tym 18 zamieszczonych na okładce czasopisma (numery 1–14, 17–20 — omówione we fragmencie opisującym okładkę), i jeden w postaci wklejonej odbitki (drzeworyt Wandy Tomaszewskiej z 1960 r. — *Ex libris Ks. Kan. Franc. Hanelta*).

Liczbę ilustracji ekslibrisowych w poszczególnych numerach przedstawia wykres 4.

Wykres 4

Liczba ekslibrisów w poszczególnych numerach



Źródło: obliczenia własne.

Jak widać powyżej, liczba prezentowanych w czasopiśmie ekslibrisów zmieniała się — od najmniejszej — 12 ilustracji — w numerze ostatnim (20.), po największą — 52 ilustracje — w numerze 3. Ponadto (w kolejności malejącej) zamieszczono:

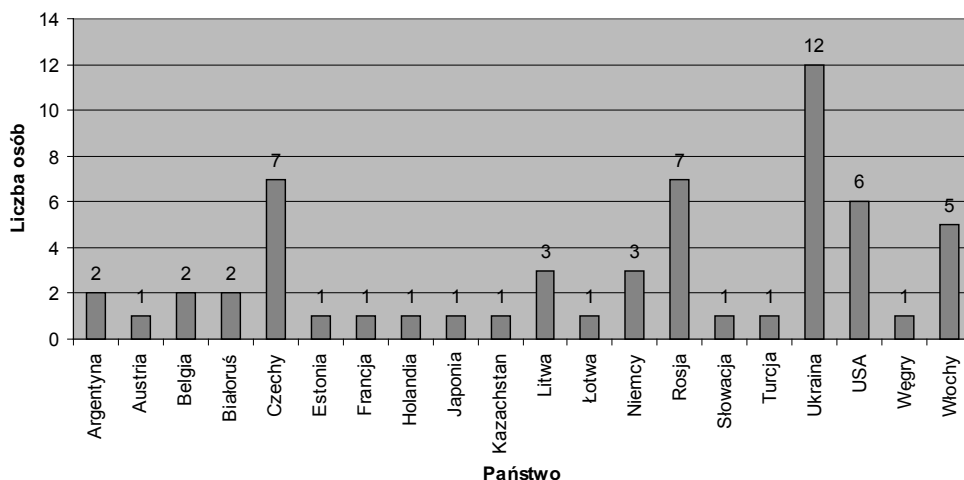
44 znaki w numerze 5., 35 znaków w numerach 6. i 13., 34 znaki w numerze 9., 33 znaki w numerze 16., 31 znaków w numerze 14., 30 znaków w numerze 12., 27 znaków w numerach 2. i 11., 26 znaków w numerach 4. i 18., 25 znaków w numerach 7. i 8., 24 znaki w numerach 10. i 17., 19 znaków w numerach 15. i 19. oraz 15 znaków w numerze 1.

Spośród 563 ekslibrisów tylko w zaledwie 31 przypadkach (5,5%) autorzy tekstów nie wskazali twórców. Pozostałe, czyli 532 znaki, mają określone autorstwo, przy czym wskazano 184 autorów, co daje średnią ok. 3 znaków wykonanych przez jednego grafika. Na tę średnią złożyli się zarówno twórcy, których prace zaprezentowano w bardzo licznych przykładach, oraz, w przeważającej liczbie, ci, których twórczość zasygnalizowano w postaci kilku znaków. Do grupy pierwszej⁴⁶ należą: Krzysztof Kmieć — 52 ekslibrisy, Bohdan Rutkowiak — 31, Ryszard Bandosz — 21, Jerzy Napieracz i Wasilij Leonienko — po 15, Zbigniew Dolatowski — 14, Wojciech Jakubowski — 13, Zbigniew Kubeczka — 11, oraz Kazimierz Zbigniew Łoński i Ryszard Stryjec — po 10. Zespół drugi (2–9 znaków) to 68 twórców, pozostali (po jednym ekslibrisie) — 105 osób.

Wśród wszystkich autorów grafik, poza 124 Polakami, są przedstawiciele 20 innych krajów, w tym także pozaeuropejskich. Obecność dzieł zagranicznych twórców ekslibrisów na łamach czasopisma „Ex Bibliotheca” przedstawia poniższy wykres.

Wykres 5

Zagraniczni twórcy ekslibrisów na łamach czasopisma „Ex Bibliotheca”



Źródło: obliczenia własne.

⁴⁶ Przyjęto kryterium zamieszczenia w periodyku 10 lub większej liczby ekslibrisów.

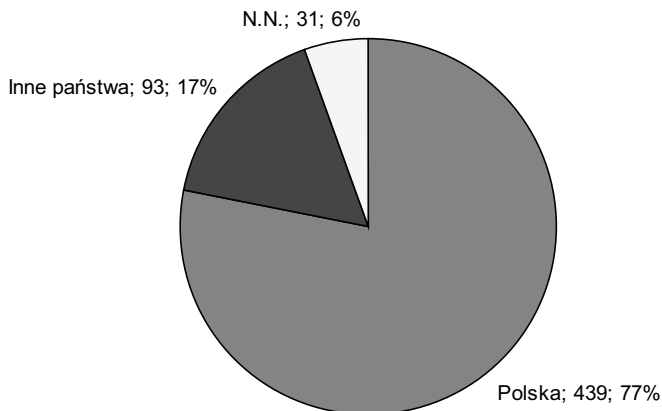
Najwięcej, bo aż 12 przedstawicieli, ma Ukraina (Jewgen Beznisko, Igor Bilykiwski, Oleg Denisenko, Andrij Kens, Konstantyn Kozłowski, Vasil Kuravskij, Wasilij Leonienko, Bogdan Pikulicki, Oleksij Serdiuk, Anatolij Siwak, Nikola Szamriła, Andrej Zakoretsky).

W kolejnej pod względem liczebności grupie (po siedmiu twórców) znalazły się dwa państwa — Czechy (Jiří Brázda, Anna Grmelová, Miroslaw Houra, Zbigniew Kubeczka, Richard Lauder, Otakar Mařík, Jiří Švengsbir) i Rosja (Ewgenij Bortnikow, Rudolf Kopyłow, Serik Kulmieszkienow, Leonid Kuris, Denis Reutov, Aleksander Sazanow, Elena Sukhova). Pozostałe państwa to: Stany Zjednoczone (6), Włochy (5), Litwa (3), Niemcy (3). Po dwóch twórców pochodzi z Argentyny, Belgii i Białorusi, zaś po jednym z Austrii, Estonii, Francji, Holandii, Japonii, Kazachstanu, Łotwy, Słowacji, Turcji i Węgier.

Największą grupę autorów zamieszczonych w periodyku ekslibrisów stanowią Polacy (124 osoby, 58%). Znaki twórców zagranicznych (20 krajów) to prawie 1/3 tego typu ilustracji (59 osób, 28%). W przypadku 31 ilustracji nie wskazano autorstwa (14%). Liczbowe i procentowe udziały tych trzech grup w ogólnej ilości zaprezentowanych ekslibrisów przedstawia wykres 6.

Wykres 6

Autorstwo ekslibrisów z podziałem na polskie i zagraniczne



Źródło: obliczenia własne.

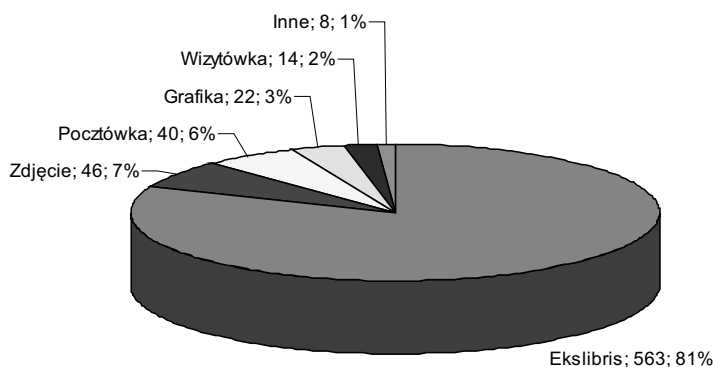
Z wykresu wynika, że Polacy są autorami 77% ilustracji ekslibrisowych (439 il.), twórcy zagraniczni 17% (93 il.), a w przypadku 6% (31 il.) nie określono ich autora.

Poza ekslibrisami, w czasopiśmie zamieszczono również inne, mniej liczne grupy ilustracji. Są to zdjęcia będące najczęściej dokumentacją spotkań z twórcami

ekslibrisów i kolekcjonerów w liczbie 47 sztuk oraz pocztówki, których głównym motywem są ekslibrisy — 40. Ponadto pojawiły się także grafiki nie będące znakami książkowymi (22) i wizytówki z ekslibrisem (14). Osiem to ilustracje innego rodzaju (po dwa logo i rysunki, po jednym przykładzie PF-ki⁴⁷, okładki, zaproszenia, druczku okolicznościowego).

Wykres 7

Materiał ilustracyjny czasopisma



Źródło: obliczenia własne.

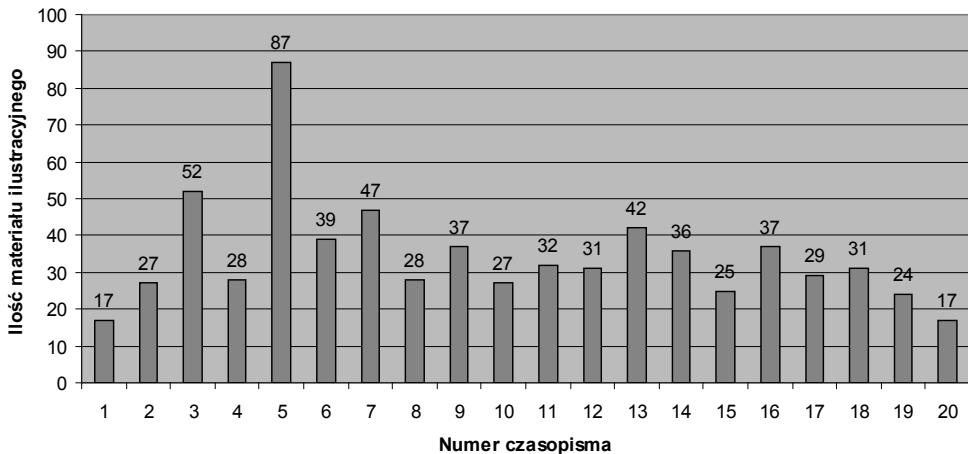
Jak można wywnioskować z powyższych danych, „Ex Bibliotheca” należy do czasopism o bardzo bogatej szacie graficznej — wynika to niezaprzeczalnie z profilu czasopisma. Opisywanie ekslibrisów czy jakichkolwiek innych dzieł sztuki bez ich przedstawienia wydaje się być bowiem pracą jałową. Średnia ilość materiału ilustracyjnego w numerze wynosi ok. 35 rycin, co na pismo liczące średnio ok. 20 stron jest zawartością bardzo dużą. W poszczególnych numerach wartość ta wahała się od 17 (nr 1. i 20.) do 87 (nr 5.). Ponad 20 ilustracji zamieszczono w siedmiu numerach (24⁴⁸ — 19.; 25 — 15.; 27 — 2., 10.; 28 — 4., 8.; 29 — 17.), ponad 30 również w siedmiu numerach ((31 — 12., 18; 32 — 11.; 36 — 14.; 37 — 9., 16.; 39 — 6.). Powyżej 40 jednostek ilustracyjnych odnotowano w dwóch numerach (42 — 13.; 47 — 7.), zaś powyżej 50 w jednym numerze (52 — 3.). Ilości te obrazuje poniższy wykres.

⁴⁷ PF — skrót od fr. *pour féliciter* (na szczęście, pomyślność), potoczna nazwa grafiki okolicznościowej noworocznej, pełniącej funkcję kartki z życzeniami. Podstawowym jej elementem, poza motywem graficznym, jest obecność skrótu PF oraz roku, a niekiedy także dodatkowych życzeń wkomponowanych w ilustrację.

⁴⁸ Pierwsza liczba oznacza ilość ilustracji, druga numer czasopisma.

Wykres 8

Materiał ilustracyjny w poszczególnych numerach czasopisma



Źródło: obliczenia własne.

Analiza zawartości treściowej pozwoliła na podzielenie prezentowanych na łamach czasopisma artykułów na kilka głównych grup tematycznych⁴⁹. Są to: opracowania monograficzne dotyczące artystów i kolekcjonerów z kręgu ekslibrisu (na wykresie skrót: ML) oraz tematyczne (MT); informacje o wystawach autorskich (WA), tematycznych (WT), pokonkursowych (WP) oraz ogólnych (WO); teksty będące sprawozdaniami z wydarzeń i działalności środowisk ekslibrisowych (S) oraz planów tychże (P); szkice ogólne nt. ekslibrisu (O), opisy nowości wydawniczych (B) oraz teksty inne (I). Obecność wskazanych działów tematycznych przedstawia wykres 9.

Najwięcej, bo aż 107 tekstów (45%), to opracowania monograficzne prezentujące dorobek ludzi ekslibrisu, zarówno autorów, np. artykuł poświęcony twórczości ekslibrisowej Kajetana Kielisińskiego⁵⁰, Brunona Schulza⁵¹ czy Stanisława Dawskiego⁵², jak i kolekcjonerom, m.in. Andrzejowi Ryszkiewiczowi⁵³ i Edwardowi

⁴⁹ Obliczenia nie obejmują spisów treści oraz zamieszczonych w dwóch numerach słów wstępnych od redakcji.

⁵⁰ I. i S. Śliwowie, *Kajetan Wincenty Kielisiński — 7.08.1808–2.01.1849 — grafik — bibliotekarz — powstaniec*, „Ex Bibliotheca” 2000, nr 1 (3), s. 6–8.

⁵¹ R. Bandoś, *Spełniony w sztuce: Bruno Schulz (1882–1942)*, „Ex Bibliotheca” 2001, nr 2 (6), s. 18–19.

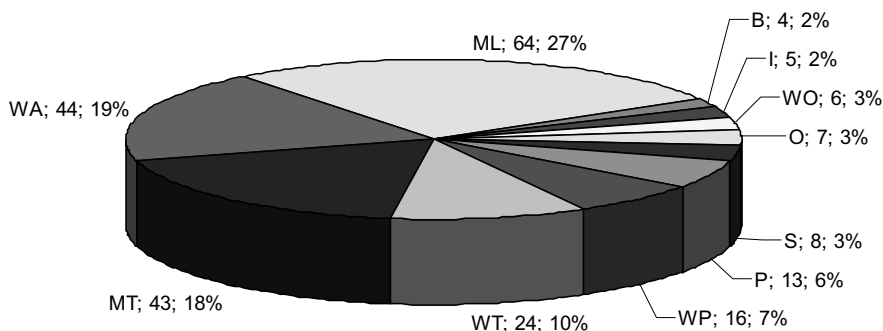
⁵² Z. Gontarz, *Ekslibrisy Stanisława Dawskiego*, „Ex Bibliotheca” 2000, nr 2 (4), s. 15–24.

⁵³ M. Ryszkiewicz, *Andrzej Ryszkiewicz (1922–2005) i jego ekslibrisy*, „Ex Bibliotheca” 2007, nr 1 (16), s. 8–9.

Chwalewикови⁵⁴ oraz motywy występujące na ekslibrisach, np. szachy⁵⁵, czasopismo⁵⁶ i kasztanowiec⁵⁷. Grupę szczególną stanowią tu opracowania nt. znaków książkowych będących motywami — na biletach wizytowych⁵⁸ i pocztówkach⁵⁹.

Wykres 9

Tematyka



Źródło: obliczenia własne.

Kolejny zespół to opracowania przedstawiające wydarzenia wystawiennicze, na których prezentowano dorobek sztuki ekslibrisowej — 90 tekstów (39%). Tutaj również, podobnie jak w przypadku monografii, najczęściej opisano ekspozycji prezentujących dorobek poszczególnych autorów (44⁶⁰), np. Rudolfa Mękickiego⁶¹, Zbigniewa Osenkowskiego⁶² czy Zbigniewa Kubiczki⁶³, oraz wystawy tematyczne

⁵⁴ M. Figiel, *Edward Chwalewik i jego wspomnienia o zbieractwie*, „Ex Bibliotheca” 2007, nr 1 (16), s. 13–17.

⁵⁵ A. Sitek, *Królewska kolekcja*, „Ex Bibliotheca” 2005, nr 1 (12), s. 5–6.

⁵⁶ A. Znamirowski, *Graficzny motyw czasopisma we współczesnym ekslibrisie*, „Ex Bibliotheca” 2006, nr 1 (14), s. 5–6.

⁵⁷ K. Kmieć, *Kasztanowiec jako motyw w sztuce*, „Ex Bibliotheca” 2000, nr 1 (3), s. 9–10.

⁵⁸ K. Wróblewski, *Motywy ekslibrisów na biletach wizytowych*, „Ex Bibliotheca” 2002, nr 1 (7), s. 7–9.

⁵⁹ Tenże, *Motywy ekslibrisów na pocztówkach i kartach pocztowych*, „Ex Bibliotheca” 2001, nr 1 (5), s. 12–15 oraz *O pocztówkach z motywem ekslibrisów (cz. II)*, „Ex Bibliotheca” 2002, nr 1 (7), s. 17–18.

⁶⁰ Liczba tekstów.

⁶¹ M. Grońska, *Wystawa ekslibrisów Rudolfa Mękickiego w Warszawie*, „Ex Bibliotheca” 2002, nr 1 (7), s. 10–14.

⁶² B. Darkowska, *Ekslibrisy Zbigniewa Osenkowskiego w Sanoku*, „Ex Bibliotheca” 2001, nr 1 (5), s. 2–3.

⁶³ J. Saffarini, *Ekslibrisy Zbigniewa Kubiczki*, „Ex Bibliotheca” 2003, nr 1 (9), s. 4–5.

(24), np. ekslibrisów historycznych⁶⁴ i z motywem Don Kichota⁶⁵. Trzeci rodzaj prezentowanych w czasopiśmie wystaw (16) jest pokłosem konkursów na ekslibris ogłaszanych cyklicznie m.in. przez ośrodki w Katowicach⁶⁶, Ostrowie Wielkopolskim⁶⁷ i Malborku⁶⁸, ale również okazjnie przez inne instytucje. Wykazane w statystyce wystawy ogólne były prezentacją kolekcji ekslibrisów zgromadzonych w konkretnych placówkach, np. w Książnicy Cieszyńskiej⁶⁹.

Pozostałe wyodrębnione grupy tematyczne informowały o działalności poszczególnych galerii ekslibrisów w Polsce i zagranicą (sprawozdania, 8) oraz o planach placówek polskich (plany, 13). Ponadto teksty ogólne (7) prezentowały wiadomości dotyczące m.in. historii i technik graficznych, zaś inne (5) informacje o aukcjach, zawartości kolejnego numeru (zapowiedź taka pojawiła się tylko raz), wywiad z autorem ekslibrisów oraz sprostowanie błędów. W grupie ostatniej, bibliograficznej (4), odnotowano nowości rynku wydawniczego dotyczące ekslibrisów.

Analiza zawartości treściowej dowiodła tym samym, że „Ex Bibliotheca” była źródłem cennych wiadomości nt. funkcjonowania ekslibrisów. Liczne informacje o wystawach, konkursach, twórcach i tematyce ekslibrisowej złożyły się na czasopismo bogate treściowo, wypełniające zapotrzebowanie na literaturę fachową z tego zakresu.

Czasopismo „Ex Bibliotheca” było pierwszym, które, z dużym zaangażowaniem różnych środowisk, przez taki długi okres istnienia (10 lat) zgromadziło treści *stricto* związane z ekslibrisem, będąc nie tylko źródłem informacji o wydarzeniach ze świata ekslibrisowego, lecz także miejscem zamieszczania fachowych opracowań. Na łamach 20 numerów opublikowano 263 teksty, które przygotowało łącznie 63 autorów (w tym jeden zbiorowy — redakcja). Pewnym fenomenem jest zachęcenie do współpracy przedstawicieli aż 21 ośrodków.

Sukcesem jest także szata graficzna pisma — kredowy papier, staranny układ, różnorodność materiału ilustracyjnego. W zaledwie 20 numerach znalazły się prace aż 183 autorów tworzących grafiki, wśród nich 59 zagranicznych (m.in. z Argentyny, Czech, Japonii, Niemiec, Rosji, Ukrainy, Włoch). Zamieszczono 693 różnego rodzaju ilustracje, z czego aż 563 to ekslibrisy.

⁶⁴ A. Strzelecka, *Historyczne rarytasy*, „Ex Bibliotheca” 2005, nr 2 (13), s. 13–14.

⁶⁵ S. Śliwa, „Don Kichot” w *Bibliotece Regionalnej Karwina*, „Ex Bibliotheca” 2009, nr 1 (20), s. 8.

⁶⁶ M. Bieleń, *Po raz czwarty w Katowicach*, „Ex Bibliotheca” 2005, nr 1 (12), s. 14–15.

⁶⁷ R. Bandoś, *Ostrowskie spotkanie*, „Ex Bibliotheca” 1999, nr 2 (2), s. 16–17.

⁶⁸ M. Bieleń, *Tradycji stało się zadość*, „Ex Bibliotheca” 2002, nr 2 (8), s. 5–6.

⁶⁹ W. Owczarzy, *W Książnicy Cieszyńskiej ekslibrisy od XVI wieku po współczesność*, „Ex Bibliotheca” 2005, nr 1 (12), s. 2–4.

Na tle innych czasopism poświęconych znakom książkowym „Ex Bibliotheca” wyróżnia się, poza czasem ukazywania się (10 lat), liczbą numerów (20), autorów tekstów (63), prac artystów-grafików (183) oraz bogatą szatą graficzną, także wszechstronną tematyką i formą przekazu informacji — od krótkich, flesztowych wzmianek o wydarzeniach, przez relacje z wystaw i konkursów, po wnikliwe opracowania dotyczące konkretnego artysty.

Podsumowując 10 lat istnienia czasopisma, stwierdzić można, że spełniło one oczekiwania i założenia przedstawione we wstępie do numeru pierwszego: „by pismo wypełniło lukę w polskim czasopiśmiennictwie na temat znaku książkowego, którą odczuwają ci wszyscy, którym sprawy związane z ekslibrisem są bliskie”⁷⁰. Niestety, obecnie brak na rynku prasy polskiej odpowiednika czy kontynuatora „Ex Bibliotheca”, pomimo tego że, poza ośrodkiem warszawskim, w Polsce podobną tematyką zajmują się między innymi także Malbork (Międzynarodowe Biennale Ekslibrisu Współczesnego), Lublin (Biennale Współczesnego Ekslibrisu Lubelskiego), Katowice (Międzynarodowy Przegląd Ekslibrisu Drzeworytniczego i Lino-rytniczego im. Pawła Stellera), Ostrów Wielkopolski (Międzynarodowe Biennale Małej Formy Graficznej i Ekslibrisu) czy Żary (Biennale Ekslibrisu Dzieci i Młodzieży). Tym samym środowisko ekslibrisowe nie posiada własnego, cyklicznego wydawnictwa tematycznego.

⁷⁰ [Szanowni Państwo!], „Ex Bibliotheca” 1999, nr 1, s. 1.

